



Sygn. akt III KS 13/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek  
SSN Paweł Wiliński

w sprawie **K. K.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 209 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 22 marca 2022 r.

skargi wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt III Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt II K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z 28 grudnia 2021 r., uchylił zaskarżony apelacją oskarżonego wyrok Sądu Rejonowego w L. z 22 czerwca 2021 r., którym K. K. został skazany za przestępstwo z art. 209 § 1a k.k. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego Prokurator Rejonowy w L. w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. wniósł skargę na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił w niej naruszenie przepisu postępowania karnego, tj. art. 437 § 2 k.p.k., przez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy brak było podstaw do stwierdzenia, że zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

W odpowiedzi na skargę obrońca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

W myśl art. 437 § 2 k.p.k. wyrok kasatoryjny przed sądem odwoławczym może zapaść wyłącznie w ściśle określonych trzech wypadkach: a) zaistnienia uchybień z art. 439 § 1 k.p.k.; b) wystąpienia przeszkody w postaci reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k.; c) konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.).

Analiza pisemnych motywów orzeczenia Sądu Okręgowego w R. pozwoliła na stwierdzenie, że powodem uchylenia zaskarżonego apelacją na korzyść wyroku Sądu Rejonowego było przyjęcie, iż podczas kontroli instancyjnej ujawniono bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Powyższa konkluzja wyniknęła z ustalenia Sądu odwoławczego, że skoro oskarżony w postępowaniu przygotowawczym zdawkowo poinformował, że leczył się psychiatrycznie, a Sąd Rejonowy przeszedł nad tym do porządku i nie wziął pod uwagę, iż w grę mogły wchodzić okoliczności, o których mowa w art. 31 k.k. (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.), a także wątpliwości co do tego, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w samodzielny oraz rozsądny sposób (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.), a idąc tym śladem nie zapewnił mu obligatoryjnej obrony, to uzasadnione było wydanie wyroku kasatoryjnego i zobowiązanie Sądu pierwszej instancji, aby w ponownym postępowaniu przeprowadzić od nowa przewód sądowy i po zasięgnięciu opinii

lekarzy psychiatrów poczynić prawidłowe ustalenia w zakresie strony podmiotowej czynu oskarżonego.

Ocenę zasadności kierunku procedowania Sądu Okręgowego należało rozpocząć od przypomnienia, że sam fakt złożenia oświadczenia przez K. K., że leczył się psychiatrycznie, jest dalece niewystarczający, przy braku wskazania innych okoliczności, aby racjonalnie można było powziąć wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w czasie czynu czy też jego stanu zdrowia psychicznego w trakcie postępowania. Nie każde leczenie psychiatryczne dotyczy bowiem takich stanów, które potencjalnie mogą mieć znaczenie dla oceny potrzeby zastosowania art. 31 § 1 albo § 2 k.k. (zob. post. SN z 30 stycznia 2020 r., IV KK 29/20). Trzeba to rozumieć w ten sposób, że każdego oskarżonego traktuje się co do zasady jako osobę poczytalną, a potrzeba przeprowadzenia badań psychiatrycznych aktualizuje się wyłącznie wówczas, jeżeli po stronie organu procesowego pojawiają się uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego sprawcy. Takich zastrzeżeń najwyraźniej nie powziął Sąd *meriti*. Prowadziło to do wniosku, że stanowisko Sądu Okręgowego, wysnute wyłącznie na podstawie lakonicznego oświadczenia oskarżonego, było zdecydowanie przedwczesne. Właściwym postąpieniem było samodzielne pozyskanie dokumentacji medycznej dotyczącej oskarżonego; dopiero po jej analizie, jeżeli poczytalność oskarżonego budziłaby zastrzeżenia, niezbędne byłoby wyznaczenie mu obrońcy z urzędu i zlecenie przeprowadzenia badań psychiatrycznych.

W zaistniałym stanie rzeczy, zachowując w polu widzenia art. 437 § 2 k.p.k., należy stwierdzić, że skoro kontrola apelacyjna ujawniła, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym rzeczywiście nie zbadano ważnej okoliczności, to Sąd *ad quem* zobligowany był zaistniałe uchybienie samodzielnie konwalidować (zob. uchwała SN z 22 maja 2019 r., I KZP 3/19; wyr. SN z 2 grudnia 2020 r., IV KS 30/20; wyr. SN z 21 marca 2019 r., III KS 4/19).

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku (art. 539e § 2 k.p.k.).

